

DRUGIE
STO ZDAŃ
DWUWERSZOWYCH

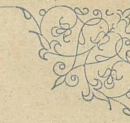
Ks. A. S. Krasińskiego,

b. Biskupa Wileńskiego,
Ś. Teologii i Filozofii Doktora.

Po tém wyższego meża możesz poznać w tłumie,
Że on zawsze to tylko zwyki robić, co umie.

Adam Mickiewicz.

W KRAKOWIE,
W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO i SP.
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.
1888.



DRUGIE

STO ZDAŃ DWUWIERSZOWYCH.



Biblioteka domowa
M

DRUGIE

TO ADAM

DWUWIERSZOWYCH

Ks. A. S. Krasińskiego,

b. Biskupa Wileńskiego,
Ś. Teologii i Filozofii Doktora.



Po tem wyższego męża możesz poznać w tłumie,
Że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie.
Adam Mickiewicz.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SP.
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1888.

884-1-8847



KOMPUTER

82A.162.1-84

NAKŁADEM AUTORA.

ZDANIA DWUWIERSZOWE.

1. Ilekroć spotkasz zacność moralną wśród ludzi,
Niech się i w twojém sercu zacnego coś wzbudzi.
2. Postęp, to nie idea, ale Boże prawo:
Wiedza — to gmach, którego moralność podstawą.
3. To było w Wilnie godło Filaretów złote:
Wiedzę kochać jak siostrę, a jak matkę — cnotę.
4. Człowiek bez charakteru, choć urośnie z wiekiem,
Jest pod względem moralnym, tylko pół-człowiekiem.
5. Nasz król wieszczów nad orle wygórował loty,
Gdy do Ewangelicznej podniósł się prostoty.
6. Niechaj się kto w najgłębsze badania zacieka,
Wiedza bez obyczajów nie tworzy człowieka.

7. Jako ul jest dla pszczoły, nie dla ula pszczoła,
Tak nie kraj jest dla szkoły, lecz dla kraju szkoła.
8. Chociaż wiedza — to słońce, kolos i potęga,
Obyczajów i serca nie zastąpi księga.
9. Lepiej choćby mniej nawet umieć, lecz gruntownie,
Niżli wszystkiego liznąć tylko powierzchownie.
10. Z młodu wyrabiaj sobie już charakter stały,
Lecz na słabości ludzkie bądź wyrozumiały.
11. Bez moralnej zacności z samą tylko wiedzą,
Nieraz nowi Judasze z Chrystusem chleb jedzą.
12. Dla młodzieży, co serce chce kształcić i głowę,
Trucizną są i książki — moralnie niezdrowe.
13. Większa część złych i dobrych postępów młodzieży,
Najczęściej od wyboru przyjaciół zależy.
14. Żeby uczeń z nauki skorzystał choć w treści,
Nie wkładaj w głowę więcej, niżli się w niej zmieści.
15. Inny tam cel być musi, nie oświata młodzi,
Gdzie tak uczą, iż potem oduczać przychodzi.

16. Jeśli kto ma z potężnym sprawę przeciwnikiem,
To ją sobie najczęściej pogorszy językiem.
17. Rozrywka i ruch codzien potrzebny młodzieży,
Nauka przyjdzie łatwiej, kiedy umysł świeży.
18. Działwa szkolna, to kwiatem osypane drzewa;
Młodzież starsza, to owoc, który już dojrzewa.
19. Choćbyś jak cedr Libański głową sięgnął nieba,
Szacunku nie wygrozisz, zasłużyć nań trzeba.
20. Nie będzie dobry owoc, jeśli złe nasiona,
Nienawiść nie zbuduje, a zółć nie przekona.
21. Gdy fałszerstwo pieniędzy liczy się do zbrodni,
To i fałszerze dziejów szubienicy godni.
22. Nie boi się ten Boga, nie wstydzi się ludzi,
Kto nienawiść klas jednych przeciw drugim budzi.
23. Duch wieku dziś to godło wywiesił otwarcie:
Wśród najlepszych przyjaciół stój z kijem na warcie.
24. Umiej z godnością znosić dole i niedole,
By ci sił nie zabrakło, krzyż połóż na czole.

25. Łączmy, jako nas uczy Zbawiciela słowo:
Z prostotą gołębicę roztropność wężową.
26. Cały wiek twój się musisz uczyć w pocie czoła,
Skończysz Uniwersytet, czeka życia szkoła.
27. Ugruntujesz się w dobrém i duszę swą zbawisz,
Gdy choćby w czém najmniejszym codzien się poprawisz.
28. Chrystus prostą do nieba ukazał nam drogę:
Mógł ten i ów być świętym, czemuż ja nie mogę?
29. Nim się zacznie nauka duchowna, lub świecka,
Niech matka, to co dobre, wpoi w serce dziecka.
30. Gdy mąż zajęty służbą publiczną, lub walką,
Żona jest domowego ogniska Westalką.
31. To najlepszą miłości Ojczyzny jest próbą,
Gdy młodzieniec zawczasu pracuje nad sobą.
32. Człowiek prawy ostatnią kroplę krwi wytoczy,
A z drogi, którą wiedzie sumienie, nie zboczy.
33. Biegłym być musi sternik wśród burz i powodzi;
Lecz mądrym, kto kieruje umysłami młodzi.

34. Są ludzie, nawet dobrzy, co dlatego błędzą,
Że zamiast dobra kraju, stronnictwem się rządzą.
35. Dobrze, że duszę w modłach podnosisz do nieba,
Ale żyć przede wszystkim po Bożemu trzeba.
36. Od ludzi można skryć się, lecz nigdzie na globie
Nie znajdziesz miejsca, gdzieby Bóg nie był przy tobie.
37. I największa ofiarność w małej będzie cenie,
Jeżeli nie dopełnisz, co każe sumienie.
38. Miłość, uczucie święte, u tego jest płocha,
Który nie umie tego szanować, co kocha.
39. Nie dość na tém, że wiedzę zdobędziesz książkową;
Trzeba, ażebyś własną umiał myśleć głową.
40. Wiara żywa i zapal wznoszą duszę młodą,
Sceptycyzm i przeczenie do rozpaczy wiedzą.
41. Talent i rozum lata niekiedy uprzedza,
Gruntowna się bez pracy nie zdobywa wiedza.
42. Krótkość jest niepoślednią pisarza zasługą,
Żeby krótko napisać, trzeba myśleć długo.

43. Choćby przyszło nawet żyć w głodzie i chłodzie,
Byle tylko być z Bogiem i sumieniem w zgodzie.
44. Mąż i żona szanować wzajem siebie muszą:
On jest głową rodziny, a ona jej duszą.
45. Nikną gwiazdy, gdy słońce wzniesie głowę jasną,
Przy geniuszu światła miliony gasną.
46. Kto się zrodził do berła, niech to wie już z młodu,
Że królewską jest cnotą: być Ojcem narodu.
47. Nim szkoła doświadczenia serce nam wystudzi,
Wierzmy, bo to tak miło wierzyć w dobroć ludzi.
48. Sługą Bożym jest jeden, sługą kraju drugi,
Chrystus za wzór go dając, podniósł godność sługi.
49. Kto wie, że wszystkiemu rządzi Opatrzności władza,
Temu lżej cierpieć, bo się z wolą Boską zgadza.
50. Taki człowiek moralnej obrazem jest nędzy,
Co jeden zły krok może zrobić dla pieniędzy.
51. Ciężko wytrwać, gdy w każdym bólu przeszywa technieniu,
Ciężej, gdy krzywda ludzka leży na sumieniu.

52. Naród jest takim, jakie rodziny i domy:
Bez obyczajów czémże są praw całe tomy?
53. Litość owe mniemane geniusze budzą,
Co pod nowym nazwiskiem podają myśl cudzą.
54. Zwalczył olbrzyma Dawid bez miecza i tarczy,
Wielki człowiek w narodzie za tysiące starczy.
55. Kiedy kto na głos Boży zamknięte ma ucho,
To w sercu jego bardziej, niż w Saharze sucho.
56. Wiara, ciepło i światło jako słońce leje;
Rozum jest jako księżyc: świeci, a nie grzeje.
57. Umysł wyższy, to orzeł, którego potęga
W nadziemskich sferach krąży, gdzie wzrok już nie sięga.
58. Bóg nam grzechy odpuści, prośb naszych wysłucha,
Anty-chrześcijańskiego nie przebaczy ducha.
59. Tych, których uczysz, naprzód pokochać należy;
Mało nauczy ten, kto nie kocha młodzieży.
60. Rób z Bogiem i przeszkodą nie zrażaj się żadną,
A ręce ci w najcięższej pracy nie opadną.

61. Dobrze, iż zapisujesz rozchody i długi,
Spisuj też codzien twoje przed Bogiem zasługi.
62. Co w dobrém gospodarstwie jest uprawa roli,
To w rozwoju władz duszy — ukształcenie woli.
63. Świętą ma być nam pamięć naszych wielkich ludzi,
Ona do życia wszystko, co szlachetne budzi.
64. Złe się dobremu w samej zasadzie sprzeciwia,
Najlepszy cel złych środków nie usprawiedliwia.
65. Choćbyś doznał ciężkiego na sercu zawodu,
Wyrośnie z czasem ziarno, któreś zasiał z młodu.
66. Czyje serce anielskie z niebem spokrewnione,
Ten w złym nawet wypatrzy jakąś dobrą stronę.
67. Na tém głównie polega Matki nauk chwała,
By młodzież przez oświatę zacniejszą się stała.
68. To tylko dzieło godne widzieć światło Boże,
Co mądrości nauczyć i zbudować może.
69. Ten, kto rozbrat uczynił z sumieniem i z Bogiem,
Nad wszystkich wrogów gorszym jest Ojczyzny wrogiem.

70. To dopiero prawdziwym postępowaniem się zowie,
Kiedy nad Ojców będą lepszymi synowie.
71. Człowiek ciężko przebywać musi w życiu próby,
Wiek i naród, jak ludzie, mają swe choroby.
72. Dobra szkoła, co serce młodzieży uzacenia,
Umysły jej oświeca, i zdrowie umaenia.
73. Świętość prawa jest główną wolności podstawą:
Tam wolność, gdzie panuje nie siła, lecz prawo.
74. Bóg tworząc piękną rodu ludzkiego połowę,
Dał serce, i nie gorszą od płci męskiej głowę.
75. To wielki wieszcz, co zgodził w harmonijnej nócie
Trzy struny: wyobraźnię, rozum i uczucie.
76. Płytkich tylko umysłów uwielbienie zyska
Ten, kto słów brylantami, zamiast myśli błyska.
77. Żeby młodzież sędziwe szanowała lata,
To niechaj i młodzieżą starzec nie pomiata.
78. Niewdzięcznik jest jak morze, co biorąc w swe łono
Ze stu rzek wodę słodką, obraca ją w słoną.

79. Jeżeli już zmuszony w własnej sprawie sądzić,
To lepiej być skrzywdzonym, niż krzywdę wyrządzić.
80. Ten, kto urość chce z czasem na dzielnego męża,
Niech z młodu już swą każdą słabość przewycięża.
81. Złoto nie czyni lepszym, ni wyższym nad braci,
Lecz więcej czynić mogą dobrego bogaci.
82. Hojniejszym ten być może, kto posiada krocie;
Nie możesz wesprzeć, pomóż choć płakać sierocie.
83. Wszystko nam w szkole życia idzie jak z kamienia,
Lecz najgłębiej tkwią w sercu moralne cierpienia.
84. Każesz rad swoich słuchać i naukom wierzyć,
A czyś sam nie powinien w piersi się uderzyć?
85. Naród w upadku póki duchem nie spodleje,
Dopóty odrodzenia mieć może nadzieję.
86. Choć mowa w brzmiaące słowa i dowcip zamożna,
Lepiej jednak mniej gadać, a robić co można,
87. Płeć nadobna jest równie jak i męska zdolną,
Więc jój uczyć się, myśleć i pracować wolno.

88. Dziesięciu winnym raczej przebaczyć potr
Niż by niewinny wołał o pomstę do nieba
89. Chcesz godnie trzymać berło krytyki w praw^{sprawicy}
Szukaj ziarna i w plewach, nie plewy w pszen^{przemiany}
90. By ogród polał człowiek, długo wodę nosi:
Bóg chmurkę jedną poszle, i łąn cały zrosi.
91. Gdzie się dom staropolskim rządzi obyczajem,
Żona męża szanuje, a on żonę wzajem.
92. Jeszcze to nie uczony, co białe zna kruki,
I głowę pomaluje pokostem nauki.
93. Ten jest w narodzie sprawcą obyczajów skazy,
Kto w pisma choć po kropli wpuszcza jad zarazy.
94. Wielkim w Ojczyźnie mężom, nad huczne biesiady
Godniejszą cześć wyrządzim, wstępując w ich ś
95. Co to jest cnota, którą słynęli przodkowie?
Jestto kwiat pięknej duszy, i moralne zdro
96. Nad poziomy ta młodzież duchem nie r^{poprawić}
Co z kwiatem niewinności własną god^{gwałtowności straci}

79. Jeżeli już zynem jest ponieść męczeństwo za wiarę;
To lepiej, z miłości własnej uczynić ofiarę.
80. Ten, kam działa, gdzie ludzie nie widzą sposobu;
Niechyrzekł: wstań! i Łazarz wyszedł żywy z grobu.
81. ^{Bóg} Jeżeli palmę nie tobie głos publiczny przyzna,
Dziękuj Bogu, że godnych ma więcej Ojezyzna.
100. Jeśli z tych zdań choć jedno w pamięć tobie wrosło,
Niech w życiu twém zakwitnie, by owoc przyniosło.



85.

Do

86. Choć n
Lepiej je

87. Płec nadobn
Więc jój uczy



821.162.1
Kraśiński
Drugie sto

14 359

XIX w.

8t III 20
22 III 23
14012

Książnica Podlaska
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku



001099513